



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

11 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

Protokolant Ewa Kalińska

po rozpoznaniu na rozprawie 11 czerwca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej R. A.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z 4 lutego 2021 r., I ACa 34/20,

w sprawie z powództwa R. A.

przeciwko Gminie Puławy i Skarbowi Państwa - Państwowemu Gospodarstwu

Leśnemu Lasy Państwowe Nadleśnictwo Puławy

o zadośćuczynienie, rentę i ustalenie,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

Władysław Pawlak

Agnieszka Piotrowska

Dariusz Zawistowski

(r.g.)i

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 października 2019 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił powództwo R. A. skierowane przeciwko Gminie Puławy oraz Skarbowi Państwa – Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasom Państwowym Nadleśnictwu Puławy o: zasądzenia *in solidum* kwoty 1 500 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3 lutego 2017 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz o zasądzenie kwoty 21 450 zł miesięcznie tytułem renty z powodu zwiększonych potrzeb, poczynwszy od 4 lipca 2015 r., z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat, a także o ustalenie odpowiedzialności pozwanych za wszelkie skutki mogące ujawnić się w przyszłości, a wynikające ze zdarzenia z 4 lipca 2015 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 4 lipca 2015 r. powód wraz z kolegami udał się na teren zbiornika wodnego po wykopie piasku w pobliżu Kopalni.. Zaparkowali samochód przy szlabanie przy drodze dojazdowej i dalszą drogę pokonali pieszo. Miejsce to powód znał od kilku lat. Teren, na którym znajduje się ten zbiornik stanowi własność Skarbu Państwa i pozostaje w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasów Państwowych Nadleśnictwa Puławy, stanowiąc tzw. użytek ekologiczny ustanowiony rozporządzeniem nr 11 Wojewody Lubelskiego z 20 lutego 2014 r. w sprawie uznania za użytki ekologiczne na podstawie ustawy z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody. Teren ten nie jest zbiornikiem wodnym przeznaczonym do celów rekreacyjnych i nie można być tam utworzone ogólnodostępne kąpielisko, przy czym co do tego terenu nie obowiązywał zakaz wstępu i nie było znaków zakazujących kąpieli. Urząd Gminy Puławy w BIP z lipca 2014 r. informował, że wszystkie zbiorniki wodne na terenie Gminy Puławy objęte są całkowitym zakazem kąpieli. Wójt Gminy Puławy również informował, że na terenie Gminy Puławy nie funkcjonuje żadne legalne i zapewniające opiekę ratowniczą kąpielisko.

L. sp. z o.o. dzierżawiły ten teren od Nadleśnictwa Puławy do 26 marca 2015 r., a po przeprowadzonej rekultywacji grunt został przekazany właścicielowi. Przed wjazdem na teren zbiornika, przy zjeździe z drogi publicznej, na leśnej drodze

dojazdowej usytuowany był szlaban oraz tablica informacyjna Kopalni o zakazie wstępu na teren kopalni.

Po rozpaleniu grilla powód z kolegami weszli do wody oraz wykonywali skoki. Dno zbiornika nie było uregulowane i miało różną głębokość, a także występowały mielizny. W pewnym momencie, gdy powód stał na brzegu zbiornika i rozmawiał z kolegą, który był w wodzie, drugi z kolegów rozpędził się w celu oddania skoku do wody, jednak biegnąc popchnął powoda i ten wpadł do wody, uderzając od dno zbiornika. W miejscu upadku powoda dno zbiornika znajdowało się na głębokości 1 metra. Po upadku powód nie mógł się ruszać i został wydobyty z wody przez kolegów. Z miejsca wypadku powód został przewieziony do Szpitala Klinicznego nr [...] w L.. Od wypadku powód porusza się na wózku inwalidzkim, ma zniesione czucie poniżej piersi, cierpi na spastyczność i ma założony cewnik zewnętrzny.

W okresie od 1 lipca 2013 r. do 18 września 2016 r. w miejscowości G. na terenie wyrobiska piachu została przeprowadzona tylko jedna interwencja Policji, a mianowicie w dniu wypadku powoda. Posterunek Straży Leśnej przy Nadleśnictwie Puławy podczas patroli leśnych legitymował osoby naruszające przepisy kodeksu wykroczeń, jak kąpiel w miejscu zabronionym, niedopuszczenie cudzego terenu, czy wjazd do cudzego lasu. W 2013 r. wylegitymowano 31 osób, a w 2014 r. 53 osoby, zaś w okresie od 2 marca do 4 lipca 2015 r. 5 osób. Stosowano środki oddziaływania wychowawczego. Zdarzały się sytuacje, że tablice informacyjne przy drodze wjazdowej były niszczone lub wrywane.

Sąd Okręgowy powołując się na art. 415 k.c., art. 2 pkt 2, art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 656; dalej: „ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r.” – obowiązywała do 15 sierpnia 2016 r.) oraz art. 18 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. - Prawo wodne, wyjaśnił że wprawdzie zbiornik wodny, na którym doszło do wypadku stanowi obszar wodny, ale powód nie wykazał, po pierwsze, zawinionego działania lub zaniechania pozwanych, gdyż miejsce to nie było terenem ani obiektem przeznaczonym do pływania, a po drugie, związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanych a wystąpieniem u niego szkody. Teren ten został zaliczony do użytków ekologicznych i był dostępny dla okolicznych mieszkańców. Brak przy

tym podstaw do zakwalifikowania tego miejsca jako niebezpieczne, tym bardziej że nie odnotowano tam innych wypadków. Ponadto nie występowały przesłanki do wprowadzenia zakazu kąpiel. W chwili zdarzenia powód był osobą pełnoletnią i powinien mieć świadomość zagrożenia, jakie występuje podczas kąpiel w zbiorniku wodnym, który nie jest kąpieliskiem i nie ma tam ratowników. Przede wszystkim jednak Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że powód doznał urazu nie w związku z samą obecnością i kąpielą w zbiorniku wodnym i brakiem pomocy ratownika, lecz na skutek popchnięcia przez kolegę wskutek którego uderzył o dno zbiornika.

Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację powoda, przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego Sąd odwoławczy podkreślił, że w sprawie nie została wykazana bezprawność zachowania pozwanych oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem pozwanych a szkodą powoda. Ponadto wyjaśnił, że do zdarzenia nie doszło w wyniku korzystania przez powoda ze zbiornika wodnego, ani w związku z pływaniem. Natomiast fakt, że zdarzenie miało miejsce przy zbiorniku wodnym sprowadza się jedynie do samej jego lokalizacji. Nie jest natomiast elementem mechanizmu zdarzenia, które mogło nastąpić, z tymi samymi skutkami także wówczas, gdyby miejsce to stanowiło wyznaczoną plażę przy kąpielisku strzeżonym przez ratownika wodnego, a ponadto gdyby miejsce to stanowiło dziką plażę, na którą wstęp był całkowicie wzbroniony, jak również gdyby miejsce to znajdowało się przy jakimkolwiek zbiorniku wodnym lub na terenie prywatnym. Sąd odwoławczy uznał za prawidłowe oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa publicznego i ratownictwa wodnego, bowiem zmierzał on do ustalenia okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Z uwagi na brak wykazania przesłanki bezprawności zachowania pozwanych oraz adekwatnego związku przyczynowego bez znaczenia pozostawał fakt, czy miejsce zdarzenia było kąpieliskiem, a w efekcie nie mogło być mowy o naruszeniu art. 1 ust. 3 dyrektywy 2006/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 lutego 2006 r. dotyczącej zarządzania jakością wody w kąpieliskach i uchylającej dyrektywę 76/160/EWG (dalej: „dyrektywa 2006/7/WE”).

W skardze kasacyjnej powód zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zarzucił naruszenie : 1) prawa materialnego, tj.: art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c., art. 416 k.c. oraz art. 417 k.c. przez uznanie, że w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą może pozostawać wyłącznie jej bezpośrednia przyczyna, a skutkiem tego było odmówienie powodowi możliwości przeprowadzenia dowodów na okoliczność pośredniej przyczyny wystąpienia szkody w związku z oddaleniem wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa publicznego i ratownictwa wodnego na okoliczność bezprawności zaniechania pozwanych w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa w miejscu wystąpienia szkody; art. 1 ust. 3 dyrektywy 2006/7/WE oraz art. 9 ust. 1 pkt 5a ustawy z dnia 2001 r. - Prawo wodne (według stanu na dzień wystąpienia szkody; jedn. tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 1121; dalej: „pr. wod. z 2001 r.”) w zw. z art. 288 TFUE oraz art. 9 Konstytucji RP przez brak wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem UE w sytuacji wadliwej implementacji tej dyrektywy do krajowego porządku prawnego, a w konsekwencji uznanie, że teren, na którym powód doznał szkody nie był kąpieliskiem; art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. oraz § 2 ust. 3, § 3 1-2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 marca 2012 r. w sprawie oznakowania i zabezpieczenia obszarów wodnych oraz wzorów znaków zakazu, nakazu oraz znaków informacyjnych i flag (jedn. tekst: Dz. U. z 2022 r., poz. 1979; dalej: „rozporządzenie z 6 marca 2012 r.”) w zw. z art. 8 ustawy z 18 sierpnia 2011 r., a także art. 7, art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP przez dokonanie wykładni sprzecznej z literalnym brzmieniem przepisów oraz posłużenie się dodatkowymi kryteriami, nieznanymi ustawie (np. kryterium „przeznaczenia” obszaru wodnego, czy konieczności występowania „szczególnego ryzyka” na obszarze wodnym) w zakresie ustalenia ustawowych obowiązków dotyczących zapewnienia bezpieczeństwa na obszarach wodnych; § 2 pkt 1-10 rozporządzenia nr 11 Wojewody Lubelskiego z dnia 20 lutego 2004 r. w zw. z art. 31a i art. 30 ustawy z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody w zw. z art. 52 ust. 1 i 3 Konstytucji RP, na skutek uznania, że przedmiotowy teren, będący użytkiem ekologicznym, nie może być ogólnodostępnym kąpieliskiem, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że nie istniał obowiązek zapewnienia wykwalifikowanych ratowników ani też ustalenia regulaminu korzystania z przedmiotowego teren, jak i uregulowania dnia zbiornika wodnego, podczas gdy prawidłowa wykładnia prowadziła do wniosku, że na użytku

ekologicznym może być ustanowione kąpielisko; 2) art. 162 k.p.c. (w brzmieniu sprzed 7 sierpnia 2019 r.) przez uznanie, iż pełnomocnik powoda dla skuteczności zwrócenia uwagi sądów na uchybienia przepisom postępowania powinien, poza wskazaniem naruszonych przepisów oraz ich istotności dla rozstrzygnięcia sprawy, powinien umotywować zarzut, przy czym Sąd Apelacyjny nie precyzuje na czym owo „umotywowanie” miałoby polegać; art. 386 § 4 k.p.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji gdy zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości; ewentualnie w przypadku uznania zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. za bezzasadny skarżący powołał się na naruszenie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 217 § 1 k.p.c. i art. 162 k.p.c. (w brzmieniu sprzed 7 sierpnia 2019 r.) przez pominięcie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa publicznego i ratownictwa wodnego, jako nieistotnego, spóźnionego i zmierzającego do przedłużenia postępowania w sytuacji, gdy dowód ten: został zgłoszony na okoliczność stwierdzenia zaniedbań pozwanych w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa w miejscu, w którym doszło do zdarzenia, a co wymaga wiadomości specjalnych; wniosek ten nie był spóźniony i nie zmierzał do przedłużenia postępowania, gdyż został zgłoszony na rozprawie w przedmiocie rozpoznania żądania głównego pozwu, a po rozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny zażalenia w przedmiocie zabezpieczenia roszczenia; pełnomocnik powoda zgłosił skuteczny zarzut do protokołu rozprawy w dniu 14 października 2019 r. w trybie art. 162 k.p.c., co pozwoliło na podniesienie stosownego zarzutu apelacyjnego w tym zakresie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały znaczenia przepisy dyrektywy 2006/7/WE, która ma zastosowanie do każdego elementu wód powierzchniowych (woda w kąpielisku), w przypadku gdy właściwy organ przewiduje, że duża liczba osób będzie tam korzystać z kąpeli i nie wydał stałego zakazu kąpeli ani nie wydał stałego zalecenia niekąpania się tam (art. 1 ust. 3) i jej celem (dyrektywy) jest zachowanie, ochrona i poprawa jakości środowiska oraz ochrona zdrowia ludzkiego w uzupełnieniu dyrektywy Dyrektywa 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2000 r. ustanawiającej ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej (art. 1 ust. 2). Przede wszystkim bowiem należy zwrócić

uwagę, że stwierdzenie „właściwy organ przewiduje” oznacza, iż zaliczenie danego elementu wód powierzchniowych do kąpieliska, w świetle tej dyrektywy nie następuje *ex lege*, lecz wymaga swoistego aktu władczego. Oczywiście celem tej dyrektywy jest udostępnianie społeczeństwu jak największej liczby kąpielisk z wodą o odpowiedniej jakości, ale bierność w tej kwestii „właściwego organu”, którym według tej dyrektywy jest organ lub są organy, które państwo członkowskie wyznaczyło do zapewnienia zgodności z wymogami tej dyrektywy, ma inne konsekwencje, które dla tej sprawy są prawnie irrelewantne. W warunkach polskich są to właściwe gminy, o czym niżej, które w tym przedmiocie mają obowiązki nałożone też w art. 7 pkt 10 i 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 609) „Z kolei „dużą liczbę” w odniesieniu do kąpiących się dyrektywa definiuje jako liczbę, którą właściwy organ uznaje za dużą, uwzględniając w szczególności wcześniejsze tendencje lub udostępnianą infrastrukturę lub udogodnienia, albo środki podjęte w celu promowania kąpeli (art. 2 pkt 4 dyrektywy).

Śródlądowe wody powierzchniowe dzielą się na płynące i stojące, przy czym przepisy o wodach stojących stosuje się odpowiednio do wód znajdujących się - tak jak w tej sprawie - w zagłębieniach terenu powstałych w wyniku działalności człowieka, niebędących stawami (art. 5 ust. 3 i 4 pr. wod. z 2001 r.). Zatem sporny zbiornik podlegał przepisom prawa wodnego i z uwagi na to, że był położony na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, zaliczał się do publicznych śródlądowych wód powierzchniowych, z których, jak stanowi art. 34 ust. 1 i 2 pr. wod. z 2001 r., każdy może korzystać w celu zaspakajania potrzeb osobistych, gospodarstwa domowego lub rolnego, bez stosowania specjalnych urządzeń technicznych, a także do wypoczynku, uprawiania turystyki, sportów wodnych oraz, na zasadach określonych w przepisach odrębnych i amatorskiego połowu ryb.

Grunty pokryte wodami powierzchniowymi stanowią własność właściciela tych wód, z tym że przez grunty pokryte śródlądowymi wodami powierzchniowymi rozumie się grunty tworzące dna i brzegi cieków naturalnych, jezior oraz innych naturalnych zbiorników wodnych, w granicach linii brzegu (art. 14 ust. 1 i 1a pr. wod. z 2001 r.).

Zgodnie z przepisami prawa krajowego kąpieliskiem jest wyznaczony uchwałą rady gminy, wydzielony i oznakowany fragment wód powierzchniowych wykorzystywany przez dużą liczbę osób kąpiących się, określoną w uchwale rady gminy w sprawie wykazu kąpielisk, pod warunkiem że w stosunku do tego kąpieliska nie wydano stałego zakazu kąpieli (art. 9 ust. 1 pkt 5a pr. wod. z 2001 r.). Natomiast przez miejsce wykorzystywane do kąpieli rozumie się wydzielony i oznakowany fragment wód powierzchniowych, niebędący kąpieliskiem i wykorzystywany do kąpieli (art. 9 pkt 5c pr. wod. z 2001 r.). Rada gminy określi, w drodze uchwały, corocznie do dnia 31 maja wykaz kąpielisk na terenie gminy lub na polskich obszarach morskich przyległych do danej gminy (art. 34a pr. wod. z 2001 r.). Organizator kąpieliska jest obowiązany oznakować kąpielisko, a jakość wody w kąpielisku powinna odpowiadać wymaganiom określonym we właściwych przepisach (art. 34c pr. wod. z 2001 r.). Organizator miejsca wykorzystywanego do kąpieli jest obowiązany oznakować miejsce wykorzystywane do kąpieli, a jakość wody powinna odpowiadać wymaganiom określonym we właściwych przepisach (art. 34d ust. 2 i 4 pr. wod. z 2001 r.).

Z powołanych przepisów dyrektywy 2006/7/WE oraz pr. wod. z 2001 r. wynika więc, że tzw. „dzikie” kąpielisko - jak w stanie faktycznym tej sprawy - nie jest kąpieliskiem zarówno w rozumieniu tej dyrektywy, jak i prawa krajowego. Jednak z faktu, że sporny zbiornik zaliczał się do publicznych śródlądowych wód powierzchniowych nie można wyprowadzić wniosku, że już z tego względu mógł być identyfikowany z kąpieliskiem w rozumieniu powołanej dyrektywy i przepisów prawa wodnego. Okoliczność ta nie stanowi jednak źródła rozwiązania zaistniałego w tej sprawie problemu prawnego, ponieważ miejsce, w którym doszło do krytycznego zdarzenia można było zakwalifikować do tzw. miejsca zwyczajowo wykorzystywanego do kąpieli lub miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpieli. Są to pojęcia ustawowe, co wynika m.in. z art. 4 ust. 1 lit. b) z ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. i rozporządzenia z 6 marca 2012 r.

Niewątpliwym jest natomiast, że sporny zbiornik jest obszarem wodnym w rozumieniu ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r., określającej m.in. warunki bezpieczeństwa osób pływających, kąpiących się lub uprawiających sport lub rekreację na obszarach wodnych, a także podmioty odpowiedzialne za zapewnienie

bezpieczeństwa osobom pływającym, kąpiącym się lub uprawiającym sport lub rekreację na obszarach wodnych (art. 1 pkt 1 i 3). Przez obszar wodny rozumie się m.in. wody śródlądowe w znaczeniu określonym w art. 5 ust. 2 pr. wod. z 2001 r., a także kąpielisko, miejsce wykorzystywane do kąpieli, pływalnię oraz inne obiekty dysponujące nieckami basenowymi o łącznej powierzchni powyżej 100 m² i głębokości ponad 0,4 m w najgłębszym miejscu lub głębokości powyżej 1,2 m (art. 2 pkt 1). Z kolei miejsce wykorzystywane do kąpieli to miejsce, o którym mowa w art. 9 ust. 1 pkt 5c pr. wod. z 2001 r.

Trzeba też zwrócić uwagę, że teren, na którym doszło do zdarzenia, w wyniku którego powód uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, stanowi ponadto użytek ekologiczny, a także las państwowy. Według art. 6 ust. 1 pkt 8 aktualnie obowiązującej ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (dalej: ustawa z 16 kwietnia 2004 r.); skarżący w skardze kasacyjnej powołuje ustawę z dnia 17 października 1991 r. o ochronie przyrody, która nie obowiązywała już w dacie zdarzenia – por. art. 161 ustawy z 16 kwietnia 2004 r.) jedną z form ochrony przyrody są użytki ekologiczne, którymi - jak wynika z art. 42 tej ustawy - są zasługujące na ochronę pozostałości ekosystemów mających znaczenie dla zachowania różnorodności biologicznej - naturalne zbiorniki wodne, śródpolne i śródleśne oczka wodne. W art. 45 tej ustawy określono zakazy, które mogą być wprowadzane w stosunku do użytków ekologicznych.

Co do zasady lasy stanowiące własność Skarbu Państwa są udostępniane dla ludności (art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach, jedn. tekst Dz. U. z 2024 r., poz. 530; dalej: „u.l.”). W lesie stanowiącym własność Skarbu Państwa zabrania się biwakowania poza obszarem wyznaczonym przez nadleśniczego (art. 30 ust. 1 pkt 10 u.l.).

Osoby przebywające na obszarach wodnych obowiązane są do zachowania należytej staranności w celu ochrony życia i zdrowia własnego oraz innych osób, a w szczególności: zapoznania się z zasadami korzystania z danego terenu, obiektu lub urządzenia i ich przestrzegania; stosowania się do znaków nakazu i zakazu umieszczanych przez podmioty, o których mowa w art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r., a także zapoznania się i dostosowania swoich planów aktywności

do umiejętności oraz aktualnych warunków atmosferycznych (art. 3 pkt 1-3 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r.).

Zapewnienie bezpieczeństwa na obszarach wodnych polega w szczególności na: 1) dokonaniu, we współpracy z policją i działającymi na danym terenie podmiotami, o których mowa w art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r., analizy zagrożeń, w tym identyfikacji miejsc, w których występuje zagrożenie dla bezpieczeństwa osób wykorzystujących obszar wodny do pływania, kąpania się, uprawiania sportu lub rekreacji; 2) oznakowaniu i zabezpieczaniu terenów, obiektów i urządzeń przeznaczonych do pływania, kąpania się, uprawiania sportu lub rekreacji na obszarach wodnych; 3) prowadzeniu działań profilaktycznych i edukacyjnych dotyczących bezpieczeństwa na obszarach wodnych, polegających w szczególności na: a) oznakowaniu miejsc niebezpiecznych, b) objęciu nadzorem, we współpracy z policją i podmiotami, o których mowa w art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r., miejsc niebezpiecznych, w tym miejsc zwyczajowo wykorzystywanych do kąpieli, c) uświadamianiu zagrożeń związanych z wykorzystywaniem obszarów wodnych, w szczególności prowadzeniu akcji edukacyjnych wśród dzieci i młodzieży szkolnej; 4) informowaniu i ostrzeganiu o warunkach pogodowych oraz innych czynnikach mogących powodować utrudnienia lub zagrożenia dla zdrowia lub życia osób; 5) zapewnianiu warunków do organizowania pomocy oraz ratowania osób, które uległy wypadkowi lub są narażone na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia (art. 4 ust. 1 ustawy z 18 sierpnia 2011 r.)

Za zapewnienie bezpieczeństwa, o którym mowa w art. 4 ust. 1 ustawy z 18 sierpnia 2011 r. odpowiada na obszarze, który nie jest parkiem narodowym lub krajobrazowym ani terenem, na którym prowadzona jest działalność w zakresie sportu i rekreacji, właściwy miejscowo wójt (burmistrz, prezydent miasta) (ust. 2); są to zadania własne właściwej gminy (ust. 3). Ponadto obowiązki właściwej gminy w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa wynikają także z art. 7 pkt 14 oraz art 40 ust. 3 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym.

Według wydanego na podstawie art. 8 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. rozporządzenia z dnia 6 marca 2012 r. w kąpieliskach, miejscach okazjonalnie wykorzystywanych do kąpieli należy oznaczyć głębokość wody poprzez

zamieszczenie tabliczek informujących o głębokości wody na pomostach lub bojach (§ 2 ust. 3). Miejsca, w których kąpiel jest niedozwolona lub niebezpieczna, w szczególności przy śluzach, mostach, budowlach wodnych, na szlakach żeglownych, oznacza się odpowiednim znakiem zakazu, nakazu lub znakiem informacyjnym. Obszary objęte zakazem kąpieli oznacza się, w szczególności przy dojściach i dojazdach do obszaru wodnego, odpowiednimi znakami określającymi przyczynę zakazu (§ 3).

Z uwagi na to, że teren, na którym doszło do zdarzenia zalicza się, po pierwsze, do publicznych śródlądowych wód powierzchniowych, po drugie, jest użytkiem ekologicznym, a po trzecie, jest lasem państwowym, każdemu przysługiwało do niego prawo dostępu i jako obszar wodny podlegał przepisom ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. i rozporządzenia z 6 marca 2012 r. Zgodnie z art. 27 ust. 1 pr. wod. z 2001 r. zabrania się grodzenia nieruchomości przyległych do powierzchniowych wód publicznych w odległości mniejszej niż 1,5 m od linii brzegu, a także zakazywania lub uniemożliwiania przechodzenia przez ten obszar.

Z przywołanych przepisów wynika, że teren ten jako obszar wodny i zrazem użytek ekologiczny oraz zlokalizowany w lesie państwowym nie mógł być ogrodzony w taki sposób, aby uniemożliwić fizyczny dostęp. Powód i jego koledzy naruszyli wynikający z ustawy o lasach zakaz biwakowania, skoro nadleśniczy nie wyznaczył tam takiego terenu. Z uwagi jednak na to, że od wielu lat - licząc wstecz od tego krytycznego zdarzenia - obszar ten był masowo wykorzystywany jako nieformalne kąpielisko, zarówno właściciel terenu, a przede wszystkim organy, odpowiedzialne za zapewnienie bezpieczeństwa na obszarach wodnych (w tym w miejscach zwyczajowo/okazjonalnie wykorzystywanych do kąpieli), o których mowa w art. 12 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r., powinni byli oznaczyć ten teren zakazem kąpieli, gdyż w sprawie nie zostało ustalone, aby sporny obszar wodny był badany przez wzgląd na możliwość bezpiecznego jego wykorzystywania do kąpieli. Dotyczy to nie tylko ogólnego bezpieczeństwa wodnego, ale także jakości tej wody. W takim przypadku, gdy teren ten był masowo wykorzystywany jako nieformalne kąpielisko, należało go uznać za miejsce niebezpieczne, ale tylko do kąpieli, nie zaś w związku z samym przebywaniem wokół tego obszaru wodnego.

Dokonane przez pozwaną Gminę w jej siedzibie ogłoszenie, że na jej terenie żadne z kąpielisk nie jest legalne, choć zgodne z przepisami (zob. art. 42 powołanej ustawy o samorządzie gminnym w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, jedn. tekst: Dz. U. z 2019 r., poz. 1461) nie było wystarczające, zważywszy na wymogi stawiane przez rozporządzenie z 6 marca 2012 r. Również i właściciel terenu, tj. Skarb Państwa w sytuacji powszechnego wykorzystywania tego zbiornika wodnego do kąpieli powinien był umieścić zakaz biwakowania i kąpieli.

Z tej perspektywy zachowanie pozwanych cechuje bezprawność. Jednak nie sposób też nie zauważyć, że powód i jego koledzy nie dochowali wymaganej ustawą z dnia 18 sierpnia 2011 r. staranności, wykorzystując ten obszar wodny do kąpieli, w sytuacji gdy dla każdego dorosłego i rozsądnego człowieka (art. 355 § 1 k.c.) oczywistym było, iż obszar ten nie jest kąpieliskiem strzeżonym i formalnie urządzonym przez właściwe organy, z profesjonalną infrastrukturą.

Chodzi więc o brak zachowania wymaganej staranności, w stosunkach danego rodzaju, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca szkody, jak i poszkodowany nie chcieli wywołać. Decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania. Ocena miernika postępowania, którego istota tkwi w zaniechaniu dołożenia należytej staranności, nie może być formułowana na poziomie obowiązków niedających się wyegzekwować, oderwanych od doświadczeń uwzględniających reguły zawodowe i konkretne okoliczności, a także określony typ stosunków (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1998 r., III CKN 574/97).. Przy ocenie właściwej miary należytej staranności nie można pomijać okoliczności faktycznych konkretnej sytuacji, w której dany podmiot prawa podjął działanie, gdyż ostatecznie to one determinują treść modelu prawidłowego postępowania. Zarzut braku należytej staranności jest uzasadniony wtedy, gdy sprawca, a także poszkodowany zachowali się w sposób odbiegający od modelu wzorcowego, ujmowanego abstrakcyjnie.

Gdyby więc wypadek pozostawał w związku z typowym korzystaniem z tego zbiornika wodnego jako kąpieliska (czyli gdyby do zdarzenia doszło w związku i podczas kąpieli powoda), to wówczas naruszenie tych zasad przez powoda

mogłoby być oceniane w kategoriach przyczynienia się do szkody w rozumieniu art. 362 k.c. Zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 362 k.c. może mieć miejsce tylko w razie pozytywnego ustalenia, że poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody. Niewłaściwe zachowanie się poszkodowanego musi być adekwatną współprzyczyną, to znaczy, że skutek musi nastąpić w wyniku działania dwóch przyczyn, jednej pochodzącej od zobowiązanego, względnie nieustalonej osoby trzeciej oraz od poszkodowanego. Pomiedzy zachowaniem poszkodowanego a powstaniem szkody lub zwiększeniem się jej zakresu musi zachodzić adekwatny związek przyczynowy (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1975 r., III CZP 8/75, OSNCP 1976, nr 7-8, poz. 151, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1964 r., I CR 218/64, OSNCP 1965, nr 9, poz. 153). Przyczynienie się do zwiększenia szkody występuje wtedy, gdy w momencie jej powstania rozmiary szkody byłyby mniejsze, gdyby nie zachowanie się poszkodowanego. Ciężar dowodu okoliczności uzasadniających przypisanie poszkodowanemu przyczynienia się do powstania szkody lub jej zwiększenia oraz istnienie adekwatnego związku przyczynowego spoczywa na pozwanym.

Jednakże w stanie faktycznym sprawie nie występuje kumulatywna przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym zachowaniem pozwanych polegającym na braku umieszczenia na tym terenie znaku zakazu kąpieli a doznaną przez powoda szkodą.

Z art. 361 § 2 k.c. wynika, że zakres zobowiązania sprawcy do naprawienia szkody jest wyznaczony przez adekwatny związek przyczynowy, czyli odpowiada on w granicach normalnych następstw działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). Normalnymi następstwami zdarzenia, z którego wynikła szkoda, są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności, z reguły je wywołuje. Natomiast anormalne jest następstwo, gdy doszło do niego z powodu zdarzenia niezwykłego, nienormalnego, niemieszczącego się w granicach doświadczenia życiowego, na skutek nadzwyczajnego zbiegu okoliczności, którego przeciętnie nie bierze się w rachubę. W granicach normalnego,

zwykłego przebiegu zdarzeń odpowiedzialność za szkodę może powodować nie tylko przyczyna bezpośrednio ją wywołująca, lecz także dalsza, pośrednia, chyba że jej następstwa pozostają w tak luźnym związku przyczynowym, iż ich uwzględnienie wykraczałoby poza normalną prawidłowość zjawisk, ocenianą według doświadczenia życiowego i aktualnego stanu wiedzy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2006 r., III CSK 135/05, nie publ.).

Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego przyczyną ze zjawiskiem określonym jako skutek. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy. Koncepcja adekwatnego związku przyczynowego przyjmuje, że następstwa normalne badanej przyczyny nie muszą stanowić jej skutków czasowo „bezpośrednich”, bowiem obowiązek odszkodowawczy powstaje zarówno w przypadku prostych powiązań kauzalnych, jak i bardziej złożonych, w których relacje kauzalne są wielocłonowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 r., III CK 298/05, nie publ.).

Kwestia związku przyczynowego jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej może stosownie do okoliczności występować w prostym układzie zjawisk, w którym przyczyna i skutek pozostają blisko względem siebie, w niektórych jednak wypadkach stosunek między przyczyną i skutkiem jest również bezpośredni, ale oddzielony pewnym łańcuchem zjawisk, z których każde następne jest wynikiem koniecznym poprzedniego z takim skutkiem, że pierwsze i ostatnie ogniwo związku (ciągu) przyczynowego pozostają blisko i nieodłącznie od siebie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1974 r., II CR 730/73, nie publ.).

Jakkolwiek oznaczenie przez pozwanych tego obszaru wodnego odpowiednimi znakami zakazu kąpielii należało do ich obowiązków, ale nawet gdyby ich dopełnili, to i tak nie zapobiegłoby to wystąpieniu u powoda szkody, gdyż w świetle powołanych przepisów miejsce wokół obszaru wodnego było ogólnodostępne i każdy mógł tam przebywać, jednak bez biwakowania i bez wykorzystywania samego obszaru wodnego jako kąpieliska. Do wystąpienia u powoda szkody nie doszło podczas pływania czy nawet przebywania w wodzie,

lecz wyłącznie na skutek bezprawnego zachowania osoby trzeciej (kolegi powoda), która popchnęła go, gdy ten stał na brzegu zbiornika wodnego. Powód w tym czasie nie przygotowywał się do skoku do wody, lecz rozmawiał z innym kolegą, który w tym czasie był w wodzie. Zważywszy na skalę niezgodnego z prawem zachowania sprawcy szkody, powstanie takich skutków jak u powoda mogło - jak trafnie wskazuje Sąd odwoławczy - wystąpić także gdyby miejsce to stanowiło kąpielisko profesjonalnie strzeżone.

W konsekwencji niedopełnienie przez pozwanych obowiązków wynikających z ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. i rozporządzenia z 6 marca 2012 r., w kontekście okoliczności, w jakich powód doznał obrażeń, wymyka się z ram przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci adekwatnego związku przyczynowego. W przypadku gdy dostęp do zbiornika wodnego nie był przez przepisy zabroniony (co więcej zbiornik ten nie mógł być ogrodzony), to nie jest możliwe wykazanie, że istnienie znaku zakazu kąpieli zapobiegłoby niefrasobliwemu i nieodpowiedzialnemu zachowaniu kolegi powoda. Zresztą samo wejście do tego zbiornika i przebywanie przy brzegu (w miejscu zdarzenia), gdzie głębokość wynosiła ok. 1 m, nie mogłoby być uznane za niebezpieczne dla dorosłych i zdrowych młodych ludzi w wieku powoda i jego kolegów. Ze względu na to, że powód został popchnięty przez kolegę, a takie zachowanie należy uznać za naruszenia elementarnych zasad bezpieczeństwa i które nie powinno było wystąpić w takim miejscu, źródła odpowiedzialności pozwanych nie można tym bardziej upatrywać w ukształtowaniu dna zbiornika wodnego w miejscu upadku powoda.

Z uwagi na brak wystąpienia przesłanki adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanych a doznaną przez powoda szkodą bezzasadne okazały się zarzuty naruszenia prawa procesowego, a w konsekwencji przeprowadzenie wnioskowanego przez powoda dowodu z opinii biegłego sądowego (na okoliczność ustalenia, czy na przedmiotowym terenie występowały w dniu zdarzenia zagrożenia dla bezpieczeństwa osób wykorzystujących ten obszar do pływania, czy ten teren powinien być objęty całkowitym zakazem kąpieli, czy dopuszczalne było wykonywanie skoków do wody, a także czy brak prawidłowego oznakowania terenu zgodnie z rozporządzeniem z 6 marca 2012 r. i brak nadzoru nad tym terenem zwiększyły ryzyko wystąpienia wypadków, jak z udziałem powoda)

nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sporu, skoro problem nie tkwił w zachowaniu pozwanych, lecz w odniesieniu do przesłanki adekwatnego związku przyczynowego i w stanie faktycznym sprawy do jej oceny nie były potrzebne wiadomości specjalne.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., uznając że okoliczności, które uzasadniały nie obciążanie powoda kosztami procesu w obu instancjach, nie straciły na aktualności także w postępowaniu kasacyjnym.

Władysław Pawlak

Agnieszka Piotrowska

Dariusz Zawistowski

[SOP]

(r.g.)